

POSTANOWIENIE

24 sierpnia 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXIV Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: Sędzia SO Jacek Tyszka

Protokolant: stażysta Adam Chmielewski

po rozpoznaniu 24 sierpnia 2023 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z wniosku G.W. Pełnomocnik Wyborczego Koalicyjnego Komitetu Wyborczego (...)

z udziałem K.S. Pełnomocnika Wyborczego Komitetu Wyborczego (...)

w trybie art. 111 ustawy z 5 stycznia 2011 roku kodeks wyborczy

postanawia:

1. zakazać uczestnikowi postępowania K.S. Pełnomocnikowi Wyborczemu Komitetu (...) rozpowszechniania nieprawdziwej informacji, jakoby za rządów D.T. bezrobocie wynosiło 15 %;
2. oddalić wniosek w pozostałym zakresie;
3. znieść koszty postępowania pomiędzy stronami.

UZASADNIENIE

Pismem z 23 sierpnia 2023 roku G.W. Pełnomocnik Wyborczy Koalicyjnego Komitetu Wyborczego (...), wskazując jako uczestnika K.S. pełnomocnika wyborczego Komitetu Wyborczego (...), wystąpił o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 par. 1 kodeksu wyborczego i domagał się:

1. nakazania uczestnikowi postępowania rozpowszechniania nieprawdziwej informacji, jakoby za rządów D.T. bezrobocie wynosiło 15 %;
2. nakazanie uczestnikowi postępowania opublikowania na własny koszt, w terminie 48 godzin od daty wydania prawomocnego postanowienia w niniejszej sprawie, sprostowania w formie płatnej reklamy, w postaci tekstu zapisanego fontem Times New Roman, czcionką rozmiar 12 pkt, w kolorze czarnym, na białym tle w czarnej ramce w taki sposób, aby tekst sprostowania wraz z tytułem obejmował całą powierzchnię ogłoszenia oraz w taki sposób, aby nie uchybiało to powadze i randze treści sprostowania, o następującej treści: „Komitet Wyborczy (...) oświadcza, że w wyniku przegranego postępowania sądowego w trybie art. 111 par. 1 kodeksu wyborczego prostuje informację zawartą w jego spocie opublikowanym w dniu 21 sierpnia 2023 roku na portalu T. na profilu „(...)” pod hasłem „(...)” i wskazuje, że informacja jakoby za rządów D.T. bezrobocie wynosiło 15 % jest informacją nieprawdziwą.

K.S.

Pełnomocnik Wyborczy
Komitetu Wyborczego (...)

opatrzonego tytułem znajdującym się ponad tekstem sprostowania o treści: „SPROSTOWANIE KOMITETU WYBORCZEGO (...)”, zapisanym w jednym wersie wyśrodkowanym tekstem, wielkimi literami, w kolorze czarnym, fontem Times New Roman, czcionką o rozmiarze 14 pkt – na stronie serwisu internetowego onet.pl pod menu nawigacyjnym i główną ramką zawierającą nazwę strony o rozmiarze nie mniejszym niż 750 pikseli na 350 pikseli, stanowiącej element stałej reklamy ukazującej się każdorazowo przy wyświetlaniu głównej strony serwisu niezależnie od zastosowanej przeglądarki internetowej, po prawej stronie lub bezpośrednio pod menu nawigacyjnymi główną ramką zawierającą nazwę strony, w miejscu przeznaczonym na publikację reklam oraz utrzymanie tekstu sprostowania w sposób nieprzerwany przez okres 24 godzin;

3. zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego od uczestnika na rzecz wnioskodawcy według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że jest Pełnomocnikiem Wyborczym Koalicyjnego Komitetu Wyborczego (...), zaś uczestnik jest Pełnomocnikiem Wyborczym Komitetu Wyborczego (...). Wnioskodawca podał, że od 8 sierpnia 2023 r. toczy się kampania wyborcza w związku z ogłoszeniem w tym dniu wyborów do Sejmu i Senatu RP. W jej toku, 21 sierpnia 2023 r., KW (...), zamieścił w swoich mediach społecznościowych spot wyborczy pod hasłem: „(...) W materiale tym padła wypowiedź, że za rządów D.T. bezrobocie wynosiło 15 %. Wobec jej nieprawdziwości wnioskodawca domagał się zakazania uczestnikowi powielania tej wypowiedzi i sprostowania nieprawdziwej informacji na portalu onet.pl, na którym można było obejrzeć przedmiotowy spot (wniosek – k. 2-14).

W odpowiedzi na wniosek uczestnik K.S. Pełnomocnik Wyborczy Komitetu Wyborczego (...) wniósł o oddalenie wniosku w całości i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania.

W uzasadnieniu uczestnik podniósł, że w lutym 2013 r. bezrobocie w Polsce sięgnęło 14,4 %, zatem było tylko nieznacznie niżej niż zostało to podane w kwestionowanym materiale wyborczym. Faktyczne bezrobocie jest zresztą zawsze wyższe niż rejestrowane podawane przez GUS. Informacja o wysokości bezrobocia za rządów D. T. została zresztą 23 sierpnia 2023 r. sprostowana przez uczestnika. Przedmiotowy spot wyborczy jest teraz dostępny wraz ze sprostowaniem, co oznacza, że nie ma też potrzeby nakazywania jego usunięcia, co zresztą byłoby niemożliwe z uwagi na niemożność edytowania wpisów na portalu X i potrzebę zachowania wpisu, aby sprostowanie było zrozumiałe (odpowiedź na wniosek – k. 39-46).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Komitet Wyborczy (...) 21 sierpnia 2023 r. opublikował na portalu X (poprzednio T.), na swoim profilu, spot wyborczy pod nazwą „(...)!” (płyta z nagraniem – k. 32, wydruk z portalu X – k. 18).

Postacie występujące w spocie mówią, że pamiętają jak rządził T., a jedna z nich, występująca w stroju pracownika budowlanego, mówi, że za rządów T. straciła pracę, bo bezrobocie było 15 %.

Na stronie portalu (...)pl, ukazał się tekst pod tytułem: „(...)”, który dotyczył powyższego spotu. W tekście napisano m. in. że w okresie, kiedy D. T. był premierem

bezrobocie nie sięgało 15 %; przekraczało natomiast wymienioną wielkość w okresie wcześniejszym, kiedy premierem był J.K. (wydruk z portalu onet.pl – k. 25-31).

23 sierpnia 2023 r. Komitet Wyborczy (...) opublikował na portalu X, na swoim profilu, na którym ukazał się wcześniej przedmiotowy spot, oświadczenie: „PILNE (emotikon ognia), z uwagi na pretensje (...) przyjrzelśmy się sprawie bliżej i musimy sprostować: bezrobocie za T. sięgnęło w lutym 2013 r. JEDYNNIE 14,4 % czyli ponad 2,3 mln Polaków pozostawało wówczas bez pracy, nie osiągnęło jednak 15 % w skali kraju. Z pewnością wiele to zmieniało w sytuacji ówczesnych bezrobotnych...(uśmiechnięty emotikon)”. Do wpisu dołączono dostęp do przedmiotowego materiału wyborczego (wydruk strony - k. 53).

D.T. był premierem polskiego rządu od 16 listopada 2007 roku do 22 września 2014 roku (niesporne). W tym okresie stopa bezrobocia była niższa niż 15 %. Wynosiła od 8,8 do 14,4 % (dane GUS – k. 19-20).

D.T. jest przewodniczącym (...), która to partia wchodzi w skład koalicji wyborczej Koalicji Obywatelskiej (...) (niesporne).

Powyższe ustalenia zostały dokonane w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty, których prawdziwości nie było podstaw kwestionować. Istotna część okoliczności faktycznych była pomiędzy stronami niesporna, w tym rola w procesie wyborczym wnioskodawcy i uczestnika oraz okoliczność rozpowszechnienia i treści przedmiotowego spotu wyborczego.

Sąd pominął wniosek uczestnika o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka M.J. , gdyż okoliczności, na które miał być przeprowadzony nie były istotne dla rozstrzygnięcia, w szczególności fakt, że świadek za rządów D. T. stracił pracę i że mieszkał wówczas w regionie o wysokim bezrobociu, nie mniejszym niż 15 %.

Sąd zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 111 ustawy z 5 stycznia 2011 r. kodeks wyborczy jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie, materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia

nakazujące osobie dopuszczającej się tego typu działań do dopełnienia odpowiednich czynności m.in. zakazania rozpowszechniania takich informacji i nakazania ich sprostowania.

Odnosząc przywołaną regulację do okoliczności sprawy stwierdzić było trzeba, że tak czynna legitymacja wnioskodawcy, jak i bierna uczestnika nie budziły wątpliwości Sądu. Wnioskodawca jest Pełnomocnikiem Wyborczym Koalicyjnego Komitetu Wyborczego (...), a uczestnik Pełnomocnikiem Wyborczym Komitetu Wyborczego (...) w toku trwającej właśnie kampanii wyborczej do polskiego parlamentu.

Będący przedmiotem sporu krótki film, spot wyborczy, został upubliczniony w toku kampanii wyborczej, która – zgodnie z art. 104 kodeksu wyborczego – rozpoczyna się z dniem ogłoszenia wyborów (co nastąpiło 8 sierpnia 2023 r.) i zakończy się 24 godziny przed dniem wyborów, tj. 13 października 2023 r. o północy.

Nie budziło też wątpliwości, że emisja przez Komitet Wyborczy (...) w mediach społecznościowych, to jest na profilu serwisu X (dawniej Twitter) 21 sierpnia 2023 r. przedmiotowego filmu pod tytułem „(...) stanowiła materiał wyborczy. O tym, że wspomniany film miał charakter agitacji wyborczej świadczyła jego treść, która miała zniechęcić widzów, potencjalnych wyborców, do lidera konkurencyjnego bloku politycznego D.T..

Jak wynika bowiem z par. 1 art. 105 kodeksu wyborczego agitacją wyborczą jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób, w tym w szczególności do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego. Z przedmiotowego filmu wynikało, że nie warto głosować na T., gdyż m. in. za jego rządów ludziom żyło się źle i tracili pracę z uwagi na wysokie, 15 %, bezrobocie.

Kolejną przesłanką uzyskania ochrony w trybie art. 111 kodeksu wyborczego jest stwierdzenie, że w materiale wyborczym posłużono się informacją nieprawdziwą.

Wnioskodawca zakwestionował zgodność z prawdą zawartej w spornym spocie wypowiedzi o treści: „(...)

Wypowiedź na temat poziomu bezrobocia w danym czasie ma charakter wypowiedzi o faktach, gdyż da się zweryfikować jej zgodność z rzeczywistością.

D.T. był premierem polskiego rządu od listopada 2007 roku do września 2014 roku. Zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego w tym okresie stopa bezrobocia nigdy nie doszła do poziomu 15 % i wynosiła od 8,8 % do 14,4, %. Słowa zawarte w materiale wyborczym zostały wypowiedziane bez ograniczenia komunikatu do konkretnego przedziału czasu, ani regionu Polski, zatem należało je uznać za generalną informację o poziomie bezrobocia w Polsce za czasów kierowania przed D. T. polskim rządem. Jak wynikało z

niespornych pomiędzy stronami danych GUS, w tym okresie stopa bezrobocia przekroczyła 14 % tylko przez 3 miesiące, w pozostałym okresie była niższa. Wobec tego należało uznać przedmiotową wypowiedź za informację nieprawdziwą.

Słusznie przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie, że celem regulacji zawartej w art. 111 kodeksu wyborczego jest nie tylko ochrona uczestników procesu wyborczego (kandydatów i komitetów wyborczych), ale przede wszystkim wyborców, którzy mają prawo do bycia zachęcanym lub zniechęcanym do określonych partii politycznych czy kandydatów poprzez podawanie informacji prawdziwych.

Stwierdziwszy zatem, że w spocie wyborczym uczestnika podano nieprawdziwą informację o poziomie bezrobocia w okresie sprawowania władzy przez konkurenta politycznego komitetu uczestnika i uznając, że jest to konieczne dla realizacji celu, jakiemu służy przepis art. 111 k.w., należało uznać wniosek za usprawiedliwiony co do zasady.

W myśl cytowanego przepisu art. 111 k.w. wobec spełnienia przesłanek ochrony wnioskodawca mógł domagać się zakazu rozpowszechniania nieprawdziwej informacji.

Jak wprost stanowi przepis wnioskodawca może domagać się zakazanie rozpowszechniania nieprawdziwej informacji. W tej części wniosek zasługiwał zatem na uwzględnienie.

Nie mogło doprowadzić do oddalenia wniosku, że uczestnik po otrzymaniu odpisu wniosku sprostował zawartą w spornym spocie informację i przyznał, że za rządów D. T. bezrobocie w lutym 2013 r. sięgnęło 14,4 % i nie osiągnęło 15 % w skali kraju. Jednocześnie zamieścił przedmiotowy spot obok tego sprostowania. Kwestionowany przez wnioskodawcę materiał dalej pozostaje bowiem zamieszczony w serwisie X w oryginalnym wpisie z 21 sierpnia 2023 r. Skoro ten oryginalny wpis jest dostępny, to znaczy, że materiał, a zatem i nieprawdziwa informacja są rozpowszechniane. Uczestnik nie zobowiązał się nadto do zaprzestania jego rozpowszechniania w inny niż na serwisie X sposób, co mógłby w dalszym toku kampanii wyborczej czynić i tym samym rozpowszechniać informacje nieprawdziwą.

Nie mogło doprowadzić do oddalenia wniosku w tej części stanowisko uczestnika, który przywołał utrwaloną linię orzecniczą, wedle której rolą sądów w sprawach o ochronę dóbr osobistych nie jest zmienianie historii, czyli nakazywanie usuwania jakichkolwiek materiałów które zostały opublikowane i dotyczą sfery publicznej. Podzielając co do zasady ten pogląd odnośnie spraw o ochronę dóbr osobistych należało zauważyć, że sprawy z art. 111 k.w. mają swoją specyfikę, wynikającą też z dosłownego brzmienia przepisu, co musi prowadzić do wniosku, że żaden materiał wyborczy, który zawiera informację nieprawdziwą nie może być rozpowszechniany, czyli powinien być niedostępny dla wyborców.

W pozostałej części wniosków nie nadawał się do uwzględnienia z kilku przyczyn.

Po pierwsze żądanie sprostowania zostało sformułowane w sposób, który czynił ewentualne ukazanie się sprostowania nieadekwatnym do okoliczności rozpropagowania spornego materiału wyborczego. Krąg osób, które powinny zapoznać się ze sprostowaniem, to grupa która obserwuje profil uczestnika (Komitetu Wyborczego (...)) na serwisie X, czyli w głównej mierze sympatycy tej formacji oraz niewielka liczba profesjonalistów (polityków i dziennikarzy, którzy obserwują wszystkie istotne w życiu politycznym profile)). To zupełnie inna grupa osób niż czytelnicy portalu onet.pl, który - jak powszechnie wiadomo - nie są grupą sympatyzującą z partią polityczną reprezentowaną przez uczestnika. Zamieszczenie sprostowania w serwisie (...).pl byłoby też o tyle nieusprawiedliwione, że uczestnik nie zamieścił tam swojego materiału wyborczego, a czytelnicy serwisu od początku mieli do niego dostęp razem z komentarzem kwestionującym rzetelność klipu wyborczego uczestnika.

Należało podzielić zapatrywanie uczestnika, że prasą w rozumieniu prawa prasowego, rozumieniu znajdującym zastosowanie w sprawach z art. 111 k.w. są też profile na portalach internetowych, na których są systematycznie zamieszczane wiadomości, a takim profilem jest profil partii (...). Wynika to z art. 7 ust. 2 pkt 1 prawa prasowego, który stanowi, że prasą są także wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania. Ewentualne sprostowanie należałoby zatem umieścić na tym profilu, a nie gdzie indziej. Trafnie wskazał też uczestnik, że sprostowanie nieprawdziwej wiadomości co do zasady wymaga obok zanegowania fałszu podania prawdziwej informacji, a taka w żądaniu wnioskodawcy się nie znalazła. Nie podano żadnego oszacowania średniego poziomu bezrobocia w okresie rządów D. T.

Wreszcie – w ocenie Sądu – uwzględnieniu wniosku w zakresie punktu 2. stało na przeszkodzie, że uczestnik sam zamieścił na swoim profilu w serwisie X sprostowanie, w którym przyznał, że za rządów D. T. bezrobocie nie osiągnęło nigdy 15 %, a w lutym 2013 r. dotarło do poziomu 14,4 %. Wobec przyznania się do błędu w prezentowaniu faktów, nawet jeśli teść sprostowania nie była pełna i została opatrzona autorskim komentarzem, zasądzenie obowiązku zamieszczenia kolejnego sprostowania byłoby niezasadne i miałoby charakter szykany. Zamieszczone we własnym zakresie przez uczestnika sprostowania spełnia w podstawowym zakresie rolę, jaką powinno spełnić sprostowanie w świetle art. 111 k.w., to jest powiadamia krąg osób, do których mógł dotrzeć dany materiał wyborczy, że pojawiła się w nim niezgodna z faktami informacja.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w postanowieniu.

Wobec częściowego uwzględnienia wniosku koszty postępowania należało znieść pomiędzy stronami i orzec jak w punkcie 3. postanowienia.